KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Października. — Rok 1839. Niedziela. № 272. Jutro, Ś. Kalixt. v. s. Dziś 1szy Października.

Mecenas Sądu Najwyż: Inst: Królestwa Pol: Jakób Józef *Rudnicki*, upoważnionym został do stawania w Sądach Duchownych Archidyecezji Warszawskiej. — Darowiznę dla kościołów paraf: w *Strawczynie*, *Grzymałkowie* i w *Zyrzynie*, po 100 dukatów w złocie, przez sukcesorów Ig: i Elżbiety *Rudnickich* dziedzicow dóbr Zyrzyna uczynioną, Rada Administracyjna zatwierdziła. — Osierociała Wdowa wraz z dziećmi po zgonie ś. p. Józefa *Weinperner* Obywatela M. Warsz:, w wieku życia lat 74 zmarłego; zaprasza szanownych przyiaciół i krewnych na exportacją ciała dziś z Kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski o godzinie 5tej po południu. — Złożono w kassie Komitetu Nadwiślańskiego, od Członków Sądu kryminalnego gub: Mazow: zł. 86 gr. 20. Niektóre Osoby, znajduiące się wczoraj w wielkim Teatrze na probie Koncertu, maiącego się dać na korzyść nadwiślan, raczyły złożyć do puszki zł. 289 gr. 8. Amator niezamożny wpuszczony na tęż probę bezpłatnie, złożył 4 obrazki, w Sklepie ubogich znajduiące się; a co za nie łaskawy Nabywca ofiarnie, wpłynie do kassy Komitetu. — Doniosłszy już o zgonie ś. p. Kaietana *Belerowskiego* Sędziego Najwyższej Instancji, w dniu 2 b. m. nastąpionym, winniśmy choć pokrótce wspomnieć o iego życiu. Po ukończeniu kursu nauk filozofji i prawa w Uniwersytecie Lwowskim, i złożeniu szczegółowych najwyższych examinów w linji Cywilnego i Krymin: Sądownictwa, oraz Wydziału Administr; z zaletą, po odbytej praktyce, rozpocząwszy zawód Sądowy r. 1797, od stopnia Kancellisty przy Sądzie Appelac: Lwowskim, potem Protokulisty Obrad Sądowych przy tymże sądzie, był następnie Zastępcą Konsyljarza Magistratu Lwow:, Assesorem przy Sądzie Krymin: Krakow:, Assesorem przy Sądzie Szlacheckim Bukowińskim w Galicji wschodniej, Konsyljarzem Magistratu Lwowskiego, Konsyljarzem sądu szlacheckiego Lubel:, Prokuratorem Królestwa przy Trybunale Cywil: Departamentu Lubel:, Sędzią Krymin: Departamentu Lubel: i Podla: i czasowym Zastępcą Prezesa tegoż sądu, Sędzią sądu apelac: Królestwa Polsk:, pełniąc przytem obowiązki Członka Najwyższej Kommisji Examinacyjnej, nakoniec Sędzią sądu najw: inst: Królestwa Polskiego. Miał wieku lat 66, a służby rządowej 42, za której nieskazitelność i gorliwość zaszczycony został znakiem honorowym i orderem S° Stanisława z gwiazdą. Głęboka znaiomość praw Boskich i ludzkich, rozwinęła w nim uczucia sprawiedliwości i wszystkie cnoty do najwyższego stopnia ich moralnej potęgi. Owa to czysta, bezstronna i nieugięta sprawiedliwość iego w urzędowaniu iak w całem życiu zachowana, zjednała mu w Rządzie i u prywatnych zupełne zaufanie i szczery wewnętrzny szacunek. Ukrzywdzeni widzieli w nim zawsze najżarliwszego Obrońcę i stróża praw swoich, a przewrotni niezbłaganego pogromcę nieprawych roszczeń i nadużyć. Nie tyle wiek, ile niezmierna pracowitość i bezprzykładna gorliwość w wykonywaniu obowiązków swego powołania, przy coraz bardziej gasnącem zdrowiu przyśpieszyły mu śmierć dla niego wprawdzie lekką i łagodną, ale niewypowiedzianie bolesną dla żony, syna i familji, której był najtroskliwszym dobroczyńcą, iak rownie dla przyiacioł i kolegów, którzy byli codziennemi świadkami iego prawego i pełnego zasług życia. Cześć pamięci tego sprawiedliwego Męża! Uprzedził on nas na chwilę, śpiesząc tam gdzie Najsprawiedliwszy Sędzia myśli i czynów ludzkich, zgotował dla sprawiedliwych nagrodę, której ten świat dać im nie iest w stanie. — Szkoła wyższa męzka będąca pod kierunkiem W. J. *Swiderskiego*, została przeniesioną z ulicy Podwal na plac Krasiński do domu № 548, i tam dogodnie na Iem piątrze umieszczoną.

Uczniowie pod temiż warunkami, iakie przez wyż wymienionego Przełożonego tegoż Instytutu wprzód ogłoszone zostały, będą i w tym lokalu przyjmowani, i doznaią wszelkiej troskliwości tak pod względem nauk, iako też i moralnego ich zachowania się. — W składzie muzyki G. *Sennewalda*, ulica Miodowa, wyszły 2 nowe śpiewy: 1) Wiosna, mazur do śpiewu, z towarzyszeniem fortep:, skomponowany przez A. *Tejchmana*, zł. 1. 2) Hulanka, śpiew z towarzyszeniem fortep:, z muzyką tegoż, zł. 1. — Przy kwartalnej zmianie mieszkań, donosi Fabryka Wyrobów metalowych i lakierowanych C. F. *Mintera* przy ulicy Sto-Krzyzkiej i Placu Dzieciątka Jezus № 1337, potrzebuiącym *szyldy* lub iakiegobądź rodzaiu *tablice z napisami*, iż nie tylko uskutecznia wszelkie tego rodzaiu obstalunki w iak najkrótszym czasie trwale i pięknie po cenie ile możności umiarkowanej, lecz że i znaczny tychże *zapas już gotowych* ciągle utrzymuie. A mianowicie znajduią się *Znaki boczne* do drzwi sklepowych zwykłej wielkości już gruntowane, tak iż na żądanie prędko opisane być mogą i znaczny zapas tablic mniejszych owalnych, do drzwi mieszkań lub okiennic, na różne kolory polakierowanych. Używańsze zaś napisy do *handlów*, *kawiarń i szynków*, są zawsze gotowe ostatnie z powodu znacznego na nie odbytu, po bardzo niskiej cenie przedaią się. — Nakładem Aug: Em: *Gliksberga* Księgarza przy ulicy Miodowej N° 497 pod filarami, wyszło z druku dzieło: *Ogólny rys Encyklopedji, czyli główne wyobrażenie o umiejętnościach, naukach, sztukach pięknych, kunsztach, rzemiosłach, odkryciach i wynalazkach dla użytku płci żeńskiej, przez Karola Milewskiego Inspektora instrukcji w Alexandryńskim Instytucie wychowania Panien.* 2 tomy in 8°, na pięknym papierze, zawieraiące razem przeszło 750 stronnic. Cena exemplarza złp. 12. (Obszerniejsza wzmianka o powyższem dziele była umieszczoną w 270 Nrze Kurjera). — Podpisany Nauczyciel Tańców, ma honor zawiadomić, iż odmieniwszy mieszkanie, dawać będzie lekcje w pałacu Hr. Potockich na Kra: Przed: Nr 415, wchód w korpusie na dole na prawo, w tym apartamencie gdzie była Panorama. Prócz wszelkich tańców wykonywanych na wieczorach, będzie także Warszawsko-Krakowski Kwodlibet z muzyką J. *Damsego*, i Kontredanse á la Zontag. Lekcje codzień wyiąwszy święta, o god: 6 wieczorem rozpoczynać się będą. *Karol Gebel.* — Na ostatnich Targach Warszawskich i Pragskich, płacono za korzec Żyta zł. 10 gr. 23. Pszenicy zł. 27 gr. 2. Grochu polnego zł. 11, cukrowego zł. 15 gr. 25, fasoli zł. 32 gr. 5. Jęczmienia zł. 13 gr. 14. Owsa zł. 7 gr. 10. Siana furę iednokonną od 17 do 23, parokonną od 24 do 36. Słomy od 6½ do 16. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 9. Baran zł. 11. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 3 gr. 10. Okowity 10 proby garniec zł. 4 gr. 8; 6tej proby, zł. 2 gr. 16. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po 1szym akcie *Jana* JP. *Jasiński*; po ukończeniu tenże, oraz JP. *Świergocki*; po *Mlecznej Siostrze* wszyscy, i oddzielnie JP. *Żółkowski*.

Z Petersburga. — Po ukończeniu w r. b. wystawy płodów rękodzielni Rossyjskich w Petersburgu, Rada Rękodzielnicza na posiedzeniu swoiem uchwaliła: prosić PP. fabrykantów, którzy otrzymali za wystawy nagrody, o nadsyłanie do Wydziału Manufaktur próbek wyrobów, za które przyznane im zostały nagrody, dla zachowania takowych w muzeum. W skutek tego Wydział Manufaktur i handlu wewnętrznego, wzywa niniejszem PP. fabrykantów, którzy zaszczyceni zostali nagrodami za wystawę z r. 1839, aby do tegoż wydziału nadesłać chcieli, podług własnego uznania, po kilka próbek wyrobów, za które nagrody przyznane im zostały.

Z Odessy. — Arcy-Biskup obrządku grecko-rossyjs: *Gabryel*, objeżdżaiąc niedawno *Krym*, zwiedził także *Bakczyseraj*, gdzie oglądał pałac Chanów, a potem z całym orszakiem swoim udał się do wielkiego Meczetu. Tam przyjmowany był przez mnogą ilość Mahometanów i ich Xięży, którzy życzyli, ażeby orszak Ar-

cy-Biskupa kilka pieśni grecko-rossyj: Kościoła zaśpiewał. Arcy-Biskup uczynił zadość ich żądaniu, i tym sposobem pierwszy raz od czasu zdobycia Krymu, pieśń chrześcijańska w wielkim Meczecie zabrzmiała. Wzniosłe i uroczyste iej tony, zdawały się na moslemitanach potężne sprawiać wrażenie.

Ze Lwowa. — D. 1 b. m. umarł w *Tarnopolu* Józef *Perl*, założyciel tamtejszej izraelskiej głównej szkoły, gorliwy rozkrzewiciel światła i cywilizacji w swoim narodzie, zaszczycony od najwyższego C. K. Rządu średnim złotym cywilnym medalem honorowym, a od Cesarsko-Rossyjskiego Rządu takimże wielkim złotym medalem. Cały Tarnopol towarzyszył mu do grobu i nie iednę łzę uroniono. — Donoszą z *Czerniowiec*, że zbudowany przed 3ma laty tamtejszy *most* na *Prucie*, stał się pastwą płomieni. Pożar wszczął się w środku mostu, lecz nie wiamomo z iakiej przyczyny.

Anglja. — Córka Torisa P. *Letbridż*, przyięła wiarę katolicką, Ojciec ią za to wypędził z domu; Lord *Starton* Katolik, przyiął ią do swych córek iako guwernantkę.

Francja. — Xiężna W a r s z a w s k a, bawiąca od kilku dni w *Paryżu*, 2 b. m. wyprawiła świetną ucztę dla znakomitych Rosjan znajdujących się w tamecznej stolicy. Marszałek *Soult* (Sult) był także zaproszony. — Uważano, że *Don Franciszek*, Brat *Don Karola*, bardzo ozięble przyjmował w *Fontenblo* Posła hiszp: Margrabiego *Miraflores*. — P. *Pontois* (Pontoa), nowo mianowany Poseł przy dworze *Tureckim*, przez 8 dni miewał codzienne narady z Marszałkiem *Sultem*, który mu udzielał obszernych instrukcji na wszelkie przypadki zajść mogące na wschodzie. Pan *Pontoa*, 1go b. m. miał wyiechać do *Marsylji*. — Infant *Don Sebastjan*, Syn Xżny *Beiry*, spodziewa się otrzymać paszport do *Neapolu*; towarzyszyć mu będzie iego Szambelan Jenerał *Bargas*. — Wice-Hrabia *Walsh*, Redaktor legitymicznego dziennika *Mody*, pisze o swoich odwiedzinach w *Burż*: Opowiedziałem Królowej (tak tytułuie Xiężnę *Beirę*), że kilka Dam roialistek, tkały chorągwie dla armji *Don Karola*, lecz ona odrzekła: Mogą to na lepsze czasy odłożyć; oby lepiej działy pończochy, robiły odzież dla naszych biednych Hiszpanów, którzy nago przybyli do Francji; Królowa Hiszpańska (to iest Xiężna *Beira*), posłuży im za przykład, zostaiąc pierwszą robotniczką dla wygnanego wojska. Kiedy ciż Hiszpanie broń mieli, walczyli dla nas; teraz, kiedy są biedni i rozbroieni, chcę dla nich pracować. — Infant *Don Sebastjan*, chce teraz zupełnie poświęcić się malarstwu, do czego od dzieciństwa ma pociąg. — P. *Thinan*, Adjutant Marszałka *Sulta*, podczas swoiego pobytu w *Burż*, okazywał szczególną grzeczność codzień odwiedzaiąc członków rodziny *Don Karola* i każdego z osobna wypytuiąc się o iego zdrowie. — Król przesłał order legji honoro: Królowi *Denis*, Władcy osady Murzynów, na brzegach *Gwinei*. Monarcha Afrykański wyświadczył znaczne dobrodziejstwa statkom francuz:, a za to nie pragnął innej nagrody, jak tylko, aby go ozdobiono orderem. — Xżę *Orleański* spodziewany iest z powrotem w *Paryżu* w końcu b. m. — Zapewniaią, że Lord *Granwil* chce na zawsze opuścić zawód dyplomatyczny. — Aient legacyjny francuzki miał wyiechać do *Johanisbergu*, gdzie z Xięciem *Meternichem* naradzał się o sprawie wschodniej. *Austrja* iest zupełnie zgodnego zdania z Francją w tej sprawie. — Legitymiści z przedmieścia Ś *Germana*, ułożyli adres do *Don Karola*, któremu wynurzaią swoie spółpolitowanie nad iego losem i oburzenie przeciw zdradzie *Marota*. — Konie *Don Karola* i Infanta *Don Sebastjana*, przybyły iuż do *Burż*, wszystkie są piękne, kilka skradziono przy granicy. — *Abdel Kader* tak żarliwy przeciwnik wszelkich zwyczaiów europejskich, zaprowadził w swoiej armji orkiestrę regularną, do której przyiął Francuza na Dyrektora. — Xżę *Wirtembergski* naglę opuścił prowincję algierską, słabość zdrowia brata skłoniła go do wyiazdu. — Obywatel w *Lugdunie*, wynalazł sposób otrzymywania podwójnego zbioru kokonów z iedwabników.

Hiszpanja. — Dyliżans z *Saragosy* do *Madrytu*, 20 z. m. został napadnięty; 8iu podróżnych wraz z Konduktorem rozstrzelano; ieden tylko ocalał, a to z przyczyny swoiego ubóstwa. — Karliści przy zdobyciu miasta *Kamprédon*, zabrali w niewolę wiele Francuzów, którzy z bliskiej granicy przybyli dla przypatrywania się zabawom danym przez Izabellistów z okoliczności przywrócenia pokoiu w *Biskai*; napad Karlistów był niespodziany, dla tego też mnóstwo Izabellistów poległo.

Turcja. — Wielu rozsądnych turków przewiduie, że ich państwo bliskiem iest upadku. Nastąpił czas, że alkoran pisany piórem maczanym w krwi ludzkiej i pół xiężyc równie tąż krwią zbroczony, muszą upaść u podnużka Krzyża ludzkości.

Niemcy. — Xżę panuiący *Reus Graitz* 1 b. m. zaślubił w *Homburgu* Xiężniczkę *Karolinę*, starszą córkę Xcia *Gustawa* Heskiego. — Rząd *Austrjacki* zajmuie się teraz losem *Don Karola*; gdy tylko Rząd francuzki z tymże Infantem układy ukończy, *Don Karol* ma osiąść w *Salcburgu*. — Król *Belgicki* spodziewany iest u wód w *Wiesbaden*, gdzie ma spotkać się z Xciem *Meternichem*.— Cesarz i obie Cesarzowe Austrjackie byli d. 29 z. m. na przedstawieniu w teatrze dworskim komedji Pani *Wejssenthurn*: *Któraż iest narzeczoną?* Był to dzień, w którym przed 50 laty znakomita Artystka pierwszy raz wystąpiła na scenę. Ta szczególna względność dworu, tudzież bezprzykładne współczucie nader licznej publiczności, są dowodem ile prace Pani *Wejssenthurn*, zmierzaiące zawsze do celów szlachetnych, są powszechnie cenione. Artyści teatru dworskiego podali iej przepyszną wazę, na której złotemi literami wypisane są tytuły iej 52ch dzieł; a Artystki ofiarowały iej kosztowny kobierzec. (W polskim ięzyku mamy kilka dzieł scenicznych tej Artystki i Aktorki.)

Cesarsko-Królewskie Austrjackie uprzywileiowane Towarzystwo żeglugi parowej na Dunaiu, oznajmiło dla wiadomości publicznej, iż w skutek nowego zaprowadzenia żeglugi parowej w zdłuż brzegów Syrji, Towarzystwo wspomnione iest w stanie przesyłać podróżnych do *Ziemi Świętej* z wszelkiego punktu położonego nad *Dunaiem*. Pielgrzymi chcący używać tego nowego rodzaiu podróży, mogą ią wykonać z zupełną oszczędnością, bezpieczeństwem i prędkością; trzeba tylko zgłosić się na statki parowe Towarzystwa w *Wiedniu*, *Peszcie* lub *Gallaczu*. Statek przeznaczony dla *Syrji*, co 3 tygodnie opuszcza *Smirnę*, i w 6 dni odbywa drogę do *Jaffy*. Ceny miejsc: z *Wiednia* do *Jaffy*, pierwsze miejsce (na monetę austrj:) zł. 225, drugie zł. 154 grajcarów 30, trzecie zł. 92 gr. 30. Z *Pesztu* do *Jaffy*, pierwsze miejsce zł. 213, drugie zł. 146 gr. 30, trzecie zł. 84. Z *Gallaczu* do *Jaffy*, pierwsze zł. 145, drugie zł. 100, trzecie zł. 48. Każde z tych biur udziela karty przyięcia aż do celu podróży. Przedostatnie odpłynienie do *Stambułu* i *Ziemi Świętej* nastąpi b. r. w *Gallaczu* 30go Paźdz:, ostatnie 15 Listopada. Przez zimę żegluga iest zamknięta i rozpoczyna się znowu w Marcu.

Rozmaitości. — Jak w *Paryżu* Pannę *Raszel* tak teraz i w *Genewie* podziwiaią Izraelitkę Pannę Karolinę *Lewy*, która iest doskonałą w komedji i w śpiewie. Artystka ta iest rzadkiej piękności, a przytem iak najchwalebniejszych obyczaiów. Z *Genewy* udaie się ona do *Amsterdamu*.— *Lewinus Lemnius* utrzymuie, że człowiek upoiony piwem, pada na wznak; sypia z otwartemi ustami; zaś upoiony winem, pada głową na piersi i łagodnie sen odbywa, a to dla tego, że para od piwa uderza w tylną część głowy, a od wina w przednią. Trzeba tylko upić się, aby to zdanie stwierdzić doświadczeniem. — Rękawicznik w *Grenobli* skazany roku 1828 na galery za oszustwo przy bankructwie, zbiegł z tego miasta, i od owego czasu żył uczciwie w *Paryżu* iako dozorca więzienia. Przed kilką dniami odkryto go i odesłano do *Grenobli*, gdzie zapewne nie będzie miał powierzonej straży nad własnem więzieniem. — Na wyspie *Malcie* zawerbowano rekruta, który tak

iest długi, że nie może zmieścić się w szyler-
hauzie, z tej przyczyny musiano go mianować
Kapralem. — Znany Fizyk *Remiur* tak opisuie
poiedynki pszczół: W pięknych dniach wiosen-
nych, kiedy słońce świeci i ogrzewa, często
postrzegać można poiedynki między mieszkań-
cami iednego ulu. Walczące owady zwykle roz-
poczynaią bój w samym ulu, a dla dokończenia
zbliżaią się ku otworowi. Nieraz spokojnie prze-
latuiąca pszczoła trącona zbyt gwałtownie przez
drugą, natychmiast rozpoczyna walkę, każda z
nich stara się zaiąć korzystne stanowisko: krę-
cą się, porywaią, duszą z zażartością tak, iż z
bliska mogą być uważane szkłem powiększaią-
cem. Zwykle zwycięzca używa chwili, kiedy
iego przeciwnik w kurzu potarzany, bezbronnie
nadstawia część swoiego ciała, wtedy pierwszy
nielitośnie żądłem go przebiia; zwyciężony o-
wad od razu zostaie tknięty drganiem, wyciąga
skrzydła i kona. Żadna pszczoła nie może być
tak prędko zabitą iak żądłem swoiego przeci-
wnika; bardzo naturalnie, z tego wyłącza się
gwałtowne uderzenie. Często zwycięzca wycią-
ga zabitą ofiarę za obręb ulu, iakby nie chciał
być rażony iej widokiem. — „Że też zawsze
gubisz twoie książki!“ zawołał Bakałarz do swo-
iego wychowańca, dam ci nową do czytania, ale
napiszę na niej datę dnia w którym ią dosta-
niesz, a iak tę zgubisz, biada ci! z daty łatwo
wyczytam, iak długo u ciebie trwała.“

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Wyczechowski Członek Rady Stanu z Obwo: Kal-
waryjskiego; Zambrzycki Win: Dzie: z Kozyrek; Gu-
miński Konstan: Dzie: z Sionny; Sufczyński Józ: Dzie:
z Gub: Grodzieńskiej; Sarnecki Stani: Dzie: z Wólki;
Starzyński Mac: Hra: z Boczek; Ciemski Jan Dzie:.

DONIESIENIA.

FABRYKA LAMPEK NOCNYCH oszczędnych, z
knotkami Olbrotowemi przy ulicy Bielańskiej pod Nr
608, w pałacu dawniej Kossowskich, ma zaszczyt o-
głosić, iż już takowe przysposobiła, na nadchodzą-
ce coraz dłuższe noce; po przekonaniu się, iż tako-
we Lampki są najtańsze i najużyteczniejsze od wszel-
kich innych, takowe kto bierze na tuziny, otrzyma
rabat; oraz w tej fabryce nabyć można **OLEJU** do
Lamp dobrze preparowanego. *A. Gottlieb i Komp:*.

Reient Powiatu Brzesko-Kniawskiego. Ogłasza
Licytacją w dniu 10/22 b. m. Października rozpoczy-
naiącą się, na której w Włocławku na Zazamczu
w domu obok magazynu Solnego, sprzedawane będą
rozmaite Ruchomości do nieletnich Sukcessorów Ja-
na Nepomucena Wysockiego Urzędnika Bankowego
należące. *F. Leśniewski.*

Instytut Wychowania Dzieci Wyższego Stanu, o-
raz nauczenia tychże, 4ch języków przez rozmowy,
iest otworzony przy ulicy Nowy Świat Nr 1263; wia-
domość co do szczegółów, tamże zasiągnąć można, lub
w Biurze Tłumaczeń i Korrespondencji wprost Zamku.



Uwiadamiaiąc iak najuniżeniej *Szlachetną Pu-
bliczność*, a mianowicie podróżuiących: że na dniu
dzisiejszym obejmuię **OBERŻĘ** *pod niebieskim
Jeleniem przy ulicy Oławskiej pod Nrem 7m,
blisko wielkiego rynku* położoną, świeżo odbu-
dowaną i urządzoną; ośmielam się zarazem zwró-
cić uwagę Szanownej Publiczności i na to, iż
niczego nie zaniecham, cokolwiek do wygody,
a nawet wytworu potrzebnem zdawało się, iako
też, że ciągle starać się będę o iak najlepsze
Jadło i Napoie dla zadowolenia Szanow: Gości.
Także będę dawał Obiady równie a la table
d'hote iako i a la carte podług kucharstwa pol-
skiego dawnego i nowszego. Wrocław dnia 1
Października 1839 r. *Dominik Burakowski.*

PIERWSZE PIĄTRO korpusu domu narożnego uli-
cy Sto Krzyzkiej i Placu Dzieciątka Jezus Nr 1337,
złożone z Salonu, Pokoi 8, z Kuchnią angielską, Staj-
nią, Wozownią, Górą, Piwnicą i wszelkiemi wygoda-
mi, iest do wynaięcia każdego czasu. Bliższa wiado-
mość w Sklepie na rogu posesji.



MAGAZYN STROIÓW DAMSKICH Jó-
zefowiczowej, przeniesiony został na róg
ulic Miodowej i Senatorskiej, obok Składu
Papieru Gewartowskiego; przytem poleca się z naj-
nowszemi modelami, świeżo przybyłemi.

W pałacu Wnych Lesznowskich przy ulicy Sto-Jer-
skiej pod Nrem 1769; są do naięcia każdego czasu na
dole 4ry **POKOIE** z Gabinetem, Kuchnią, Piwnicą,
Drwalnią, Stajnią i Wozownią.

WINO DO SPRZEDANIA,

w Mieście Obw: Piotrkowie w Gub: Kaliskiej.
Pozostały znaczny zapas Wina Węgierskiego w butel-

kach, starego z różnych lat i w różnych gatunkach po ś. p. Tomaszu Mukułowskim w M Obw: Piotrkowie. Sukcesorowie maiąc zamiar wyprzedania takowego z wolnej ręki za najmierniejszą cenę, bąć to mniejszemi lub większemi częściami w miejscu powyżej oznaczonem, w czasie od d. 24 Paźdz: do d. 3 Listop: r. b. Zawiadamiaiąc o tem Szan: Publiczność z nadmienieniem, iż każdy kupuiący większej części partją wspomnionego Wina, będzie miał ieszcze ustąpiony znaczny rabat od wartości tegoż, które iest powszechnie znane z wybornych gatunków swoich. Nadmienia się przytem, iż dla kupuiących kupców z miast gubernjalnych, iako też do M. Kalisza, Radomia i Płocka, Licencjum od Kommisji Rząd: Przych: i Skarbu, przez Sukcessorów iest iuż wyrobione dla każdego z tych miast na teraz po butelek 600 do wprowadzenia bez żadnej opłaty, o czem Rządy Gubernjalne powyżej wymienionych miast są zawiadomione drogą urzędową.

Otwieraiąc przy ulicy Nowo-Senatorsk: w domu Włodarskiego, obok Poczty, SKŁAD WIN i TOWARÓW KOLONJALNYCH, takowym mam zaszczyt Szanownej polecić się Publiczności, zapewniaiąc Jej nabywanie Towarów w najlepszych gatunkach i po miernej cenie w pomienionym Handlu. Nadmieniam zarazem, iż istnieiący dotąd pod moią firmą od kilkunastu lat podobny Skład Win i Towarów Kolonjalnych przy ulicy Nowy-Świat Nro 1315 w do W. Zrazowskiego, nadal zostaie, i iak dawniej tak i teraz rzetelną usługą będzie się starał, zaufanie Szanownej zjednać sobie Publiczności. J. L. *Flatau*

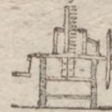
KSIĄŻKA Legitymacyjna, należąca do Marjanny Dzierlińskiej, zaginęła; uprasza się o oddanie do Kommisarza Cyrkułu 1go.



LICYTACJE iutro, przy ulicy Franciszkańskiej Nr 1818, Sprzęty, Kopersztychy, etc. Przy ulicy Długiej Nr 557, Kocz nowy. Przy ulicy Rymarskiej Nr 739, Meble, Zegary, Lustra. Przy ulicy Senatorskiej Nr 497, Meble.

KWITY różne należące do suspendowanego Burmistrza M. Dąbrowice, można odebrać w Drukarni Kurjera.

Nadzorca Więzienia Głównego Karnego.— Na zasadzie rozporządzenia Rządu Gubernjalnego Mazowieckiego z dnia $^{28}/_{30}$ Sierpnia r. b. Nr $^{57447}/_{6395}$, odbywać się będzie w Gmachu więziennym przy ulicy Długiej w dniu $^{20}/_{22}$ Października r. b. o godzinie 10 z rana, licytacja rozmaitych zużywanych Sprzętów i Effektów Więziennych do potrzeby miejscowej niezdatnych. *Ćwierciakiewicz.*



Mam zaszczyt polecić się łaskawem względom Szano: Paniom, iż przy ulicy Nie całej pod Nr 614 Lit. L., otworzyłam 3 MAGLE, z których ieden angielski, a 2 zwyczajne kręcone; oraz przyjmuię do Karbowania na grubo i drobno wszelkie Przedmioty. Za lekkość magli, piękne maglowanie i mierną cenę zaręczam. M. S.

Z mocy upoważnienia Prezydji Trybu: Cyw: Gub: Maz: Ruchomości po niegdy Janie Birner Jeometrze Rządowym pozostałe, iako to: Garderoba, Bielizna, Pościel, Meble i t. p., oraz Nasienie Morwy białej około funtów 100, razem lub częściowo, i Warsztaty do przędzenia iedwabiu; tudzież Książki rozmaite, przez publiczną licytacją w dniu $^{2}/_{14}$ b. m. o godzinie 3 z połud: w domu przy ulicy Twardej pod Nr 1086 odbywać się maiącą, za gotowe pieniądze wyprzedane będą. *Jan Dzięciałkiewicz* Reient K. Z. G. M.



PANTALJON mahoniowy, używany, o 6ciu oktawach, iest do spredania przy ulicy Długiej pod Nr 557 w fabryce Fortepjanów.

Uwiadamia się niniejszem JPanów NAUCZYCIELI TAŃCÓW, iż iest każdego czasu do naięcia SALON z chórem na muzykę, wraz z meblami, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 794 Lit: A; życzący udzielać w tymże Salonie lekcje TAŃCÓW, lub urządzać KOMPLETY, niech się zgłosi po informacją do Pani Flindt, w tymże domu mieszkaiącej.

W Kaliszu przy Urzędzie Pocztowym, iest do zbycia 6 Rosyjskich CHOMONT z wszelkiemi potrzebami, mocno i ozdobnie na urząd w St. Petersburgu zrobionemi, zupełnie nowemi; o cenie tychże można się w każdej chwili dowiedzieć u Dozoruiącego Poczthalterją Kaliską.



PANTALJON mahoniowy, ze sztabą, o pół 7mej oktawy, mało co używay, z powodu wyiazdu iest do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Elektoralnej pod Nr 753 u Gospodarza tegoż domu.

Józef Szczepanowski KRAWIEC, zmienił swoie mieszkanie z ulicy Miodowej z Nru 495, na ulicę Długą pod Ner 584, do Hotelu Niemieckiego.

☞ Wczoraj biedny Służący idąc ulicą Leszno, zgubił PAPIEREK 100 Złotowy; Uprasza najpokorniej łaskawego Znalazcę (za nagrodą złp. 50, ieżeli iej żądać będzie, to iest: ażeby zatrzymał sobie połowę, a połowę zwrócił), o oddanie pod Nr 670 przy ulicy Leszno, na 2e piątro; dom Wnej Jaszkiewiczowej.

OSOBA w młodym wieku, obeznana dobrze z fabryką robienia Porteru i Piwa, opatrzona w dobre

świadectwa, ma chęć wejść w obowiązek takowy na prowincją. Życzący wejść w układy, bliższą informację powziąść może pod Nrem 1487 przy ulicy Siennej, każdodziennie od 8mej z rana do 2giej z południa.

W dniu 14 b. m., odbędzie się Licytacja z wolnej ręki, przy ulicy Miodowej pod Nr 490, na różne Meble Krakowskie i Wiedeńskie, z drzewa orzechowego i mahoniowego, iako to: Stoły, Stoliki, Komody, Szafki, Serwantki, Krzesła, Kanapy, Sekretarki, Łóżka, rozmaitych kompletów, a to za pomierną cenę.

W skutek żądania Opieki i z mocy upoważnienia prezydji Trybunału Cywilnego tutejszego sprzedane zostaną przez publiczną licytacją d. 4/16 Paźdz: r. b. o godz: 3 z południa przy ulicy Krochmalnej pod No 1015, różne Sprzęty gospodarskie i inne ruchomości, po Macieju Stypułkowskim pozostałe, a to za gotowe zaraz płacić się miane pieniądze.

Wincenty Julicki Reient.

KOLONJA o milę od Warszawy, iest do sprzedania, w położeniu bardzo przyiemnem, iuż zasiana, grunty urodzajne, miejsce pełne spekulacji, drzewa rocznie fur kilkadziesiąt; ieżeli życzący nabyć tę kolonią, chciałby mieć więcej gruntu, w sąsiedztwie tej, iest ieszcze Pół-Kolonji, do nabycia. Właścicielka dla słabości zdrowia iest zniewoloną sprzedać. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rosyjskich przy ulicy Senatorskiej Nro 497, na przeciw Handlu Wgo Dobrycza, nadszedł pocztowy transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego, oraz GROSZKU Zielonego; SAMOWARÓW Mosiężnych i Tąbakowych; LI HTARZY Tąbakowych i Platerowanych; ŚWIEC woskowych, z fabryki Razumowskiego; KONFITUR Kiiowskich; BULJONU świeżego i tym podobnych.

M. *Szyrokow.*

Urząd Municypalny M. Warszawy. — Po rozpoznaniu prośby Starokon: Szmula Jankla Moszkowicza Siemiatycz na teraz pod Nr 2648 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionej takiejże Książki, wzywa niniejszem każdego, ktoby posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takową sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył, ostrzegaiąc przytem, iż zagubiona Książka legitymacyjna umorzona została, a z tąd nikomu do prawnego użytku posłużyć by nie mogła. P. o. Prezydenta *Graybner.* Sekretarz Jlny *G. Jabłkowski.*



Para Klaczy gniadych, rosłych, dobranych, z powodu wyiazdu są do sprzedania w domu No 649 przy ulicy Przciazd; wiadomość u miejscowego Stróża.

Członek Ekonomiczny przyszłej Administracji Rządowej Dochodów Skarbowych Tabacznych w Królestwie Polskiem, podaie imieniem Współki niniejszem do wiadomości, maiących chęć podjęcia się Dystrybucji tytuniów i tabak od dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1840 r., aby celem zawarcia nowych kontraktów zgłaszali się, począwszy od dnia 19 Paźdz: (1 Listopada) r. b. najdalej do 19/31 Grud: t. r., w Warszawie w Biurze temczasowem przy ulicy Granicznej Nr 1077; przy czem dawni Dystrybutorowie winni być opatrzeni w potrzebne dowody. *Krasnopolski.*

Przybywszy z *Berlina* i uzyskawszy od właściwej Władzy upoważnienie, udzielam lekcje pisania polskiego, rossyjskiego i niemieck: podług *najnowszej Metody Amerykańskiej*, zmieniaiąc każdego najnieforemniejszy i nieczytelny charakter pisania w 20tu godzinach na całkiem foremny, czytelny i dla oka przyiemny. Żądaiącym udzielać mogę lekcje w ich mieszkaniach. *Kosiński*, Nauczyciel kalligrafji przy ulicy Krakowskie Przedmieście No 411.



Sto MACIOR rodnych, wysoko poprawnych, którym ospa zaszczepioną została, do chowu zdatnych, zdrowych, iest do sprzedania we Wsi Pacynie w Obwodzie Gostyńskim; bliższa wiadomość na gruncie lub w Warsz: przy ulicy Długiej Nr 584 u Gospodarza.

MASSY do PODŁOG zaprawiania w rozmaitych kolorach, dostać można w handlu Win i Korzeni przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 404 na przeciw Śgo Krzyża. *J. B. Baltzer.*

KSIĄŻKA Legitymacyjna, należąca do Marjanny Szopińskiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyr: 2.

CAŁE PIERWSZE PIĄTRO z BALKONEM, składaiące się z 7iu Pokoi, Gabinetu, Kuchni angielskiej, Stajni, Wozowni, Piwnicy, Góry i Drwalni; do naięcia każdego czasu przy ulicy Leszno Nro 660. Dalsza wiadomość u Właściciela w domu Hrabi Sierakowskiego przy tejże ulicy Nro 730, na dole.

W zeszłym miesiącu, zgubiony został OBLIG Bankowy, na złożoną summę zł. 900 w Banku Pols: w r. 1838, na imie Błażeja Barcika; znalazca raczy takowy oddać pod Nr 2436, przy ulicy Nalewki, do Komendanta Warszawskiej Komendy Żandar:, za nagrodą.

☞ Do Handlu podpisanego, nadszedł nowy transport CHUSTEK różno-farbnych, z cienkiej wełny, rozmaitej wielkości; także czarne kaźmirowe nie smolące; oraz dostać można BARCHANU białego w dobrym gatunku 5/4 szerokiego, PLECIONEK lub Sznurowadełek, czarnych i kolorowych iedwabnych, czar-

nych i białych bawełnianych i nicianych, różnej szerokości, z własnej fabryki. Wymienione towary przedaią się po cenach stałych fabrycznych bardzo umiarkowanych. W tymże handlu przyjmuią się obstalunki na Wyroby Szmuklerskie, w Rynku Starego miasta pod Nrem 45. *J. Thonnes.*

30 Września między Warszawą a Tarczynem, zgubiono TŁUMOCZEK skórzany, napełniony nutami i książkami, znajdowały się w nim dzieła Szopena, Henselta, Talberga, Liszta, Betowena, i t. d., wszystkie z napisem na wierzchu A. Godet, tudzież dzieła Woltera, Dykcjonarze, it. d. Łaskawy znalazca oddać raczy do Hotelu Saskiego pod Nr 55, a odbierze znaczną nagrodę.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. — Podaie do powszechnej wiadomości, iż w d. 9/14 Paździer: r. b. o godz: 11ej przed południem, w Biurze Dyrekcji, odbędzie się Licytacja głośna in plus, na sprzedaż za gotowe pieniądze rozmaitych przedmiotów z rozebranej budowli pozostałych, iako to: Dachówki, Cegły starej, Ram, Okien i t. p., stosownie do warunków, które każdego czasu, w Biurze Dyrekcji mogą być przejrzane i odczytane. Za precjum fisci, od której licytacja in plus rozpoczętą będzie, naznacza się summa zł. 445. Wadjum na pewność wywiezienia kupionych przedmiotów w ciągu tygodnia iednego zł. 74 wynosi. — P. o. Dyrektora, *M. Biernacki.* Członkowie Dyrekcji, *Pusz. Żabiński.* Sekretarz *Ginett.*

W dalszym ciągu sprzedane zostaną przez publiczną licytacją dnia 2/14 Paźdz: r. b. o godz. 9 rano w domu Rydzyna zwanym, przy ulicy Trębackiej Nro 634 stoiącym, Billard mahoniem fornirowany z wszelkiemi rekwizytami, Szafa bufetowa, Moździerz wielki mosiężny, różne Stoły, i t. p. przedmioty, do niegdy Ferdynanda Baranieckiego i iego brata Elizarego wspólnie należące, a to za gotowe, zaraz po przybiciu płacić się miane pieniądze. *Wincenty Julicki* Reient.



APTEKA z DOMEM murowanym piątrowym, oraz zabudowaniem w tyle tego Domu, tudzież Ogrodem fruktowym w mieście Płońsku Gubernji Płockiej, iest do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnym warunkiem, gdyż 1/3 część postąpionej summy, może pozostać na gruncie do lat kilku. Apteka ta iest w dobrym stanie z dostatecznemi zapasami, wygodnem i pięknem pomieszkaniem. Wiadomość u Właściciela Apteki w Płońsku.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Zuzanny Zeżyńskiej, zaginęła; znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyrkułu 2.

DYRYGUIĄCY BIUREM PRYWATNEM INFORMACYJNO SĄDOWO-ADMINISTRACYJ:

Ma honor wezwać swoich legitymacyjnych Mandantów w Królestwie, którzy z Heroldji, na skutek ostatecznych swoich przed 1/13 Września r. z. produkowanych Dowodów, bąć z przyczyn iak by niepopartych prośbami prolongacyjnego terminu do 1/13 Września 1837 r. zakreślonego, rozpoznaniu nieuległych, bąć za usprawiedliwione nieuznanych, a dozwalających Im z dobrodziejstwa Prawa zasadniczego o Szlachectwie artykułem 57 wskazanego, korzystania, bezpośrednio otrzymali rezolucje; iżby takowe Biurowi podpisanego spiesznie nadsyłali, dla usuppletowania Ich Dowodów w Biurze znajduiących się, albo pod legalizacją będących, lub o dalsze poszukiwanie i dostarczenie, rekwirowanych. Nadsyłaiący rezolucją questionis, winien zarazem z pewnością Biuro poinformować o dacie sobie doręczonej decyzji, gdyż bez dalszego regresu, z terminem 6cio-miesięcznym od daty powyższej, prekluzja zapada, i podpisany od wszelkiej z tej strony za chybną Mandanta informacją, od użalania się na niego, wolnym czuć się będzie.

Aloizy Jan Stankiewicz.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Rywale samych siebie.* 23 raz 2 *Poiedynki.* Dziś dla słabości JPanny *Radzyńskiej* zamiast *Jednej chwili*, będą 10 raz *Osobliwsi więźnie*, reszta iak ogłoszono.



Dziś w byłem Konserwatorjum na Krakowskiem Przedmieściu danem będzie WIELKIE WIDOWISKO CWICZN ARABSKICH przez Beduinów *Rygas* i *Abdulla* z pokolenia *Setias.* CENA MIEJSC Pierwsze miejsce złotych 3 groszy 5. Drugie złotych 2. Trzecie złoty 1.

Dziś w Ogrodzie Ohma (Unrua) za Wolskiemi Rogatkami, tak iak w poprzednich latach, odbywać się będzie UROCZYSTOŚĆ FLORY czyli BLUMENFEST; przy tej zabawie WIELKA ORKIESTRA składaiąca się z 50ciu Artystów grać będzie, na którą zaprasza się Szanownych Gości; Ogród będzie wieczorem oświecony.

Nowo założona KAWIARNIA poleca się Szanownej Publiczności z dobrą KAWĄ i HERBATĄ pod Nr 447 przy ulicy Krakowskie Przedmieście wprost Kościoła Bernardynów.

Dziś w Kawiarni w domu dawniej Osolińskich Nro 739, przy rogu ulicy Tłomackie i Rymarskiej, gdzie była wystawa figur Woskowych, Familja *Rezler*, grać i śpiewać będą od godziny 6tej z wieczora.